

# Nie wszyscy dali się przekonać

W miniony poniedziałek odbyło się spotkanie władz gminy oraz powiatu z właścicielami działek, wzdłuż których planowana jest budowa tunelu pod przejazdem kolejowym w Gałkówku. Obecni byli również projektanci. Niestety, wszystko wskazuje na to, że zanoszą się na trwałą blokadę inwestycji. Choć większość właścicieli nieruchomości dała się przekonać do tworzonej koncepcji poprawy drożności ruchu między Gałkowem Dużym a Gałkowem Małym, kilku właścicieli wyraźnie zapowiedziało, że będą stanowczo protestować i odwoływać się do samego końca. W praktyce będzie to oznaczać paraliż inwestycyjny, przedłużanie procedury, a ostatecznie najprawdopodobniej wycofanie się PKP z budowy tunelu. Kolej planuje bowiem budowę jedynie ok. 50 tego rodzaju nowych przejazdów w Polsce. W przypadku jakichkolwiek problemów prawnych, po prostu w nasze miejsce „wskoczy” inny chętny.

Co zatem zamierzają w powyższym temacie władze naszej gminy? Do tej pory na opracowanie koncepcji budowy tunelu nasza gmina przeznaczyła 30 tys. zł. Opracowywanie kolejnych dokumentów i projektów będzie się już jednak wiązać z wydatkami rzędu kilkuset tysięcy złotych. Do podjęcia pozostała zatem decyzja, czy ryzykujemy zainwestowanie kolejnych środków finansowych w projekt, który na skutek twardego protestu może okazać się ślepym zaułkiem, czy odpuszczamy temat bez walki i zbędnego ryzyka.

W związku z powyższym, w najbliższych tygodniach burmistrz Koluszek planuje zwołanie spotkania już nie tylko dla właścicieli działek sąsiadujących z przejazdem, ale dla wszystkich zainteresowanych tematem mieszkańców. Jeżeli frekwencja dopisze, i władze miasta usłyszą stanowcze masowe poparcie dla kontynuacji projektu, władze miasta najprawdopodobniej przychylią się do głosu mieszkańców.

Dodajmy, że w trakcie ostatniego spotkania wypowiedziane zostały dość ostre słowa z ust starosty, pod adresem protestujących. Starosta powiatowy zauważył, że ci sami mieszkańcy, którzy przed telewizyjnymi kamerami domagali się od samorządu rozwiązania palącego problemu przejazdu w Gałkówku, dziś stawiają stanowcze weto.